

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW ZWIĄZANYCH
Z OGRANICZANIEM BIUROKRACJI
(NR 17)
z dnia 5 grudnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczeniem biurokracji (nr 17)

5 grudnia 2013 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji, obradująca pod przewodnictwem posła **Adama Szejnfelda (PO)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie:

– rządowego projektu ustawy o ułatwieniu dostępu do wykonywania niektórych zawodów regulowanych (druk nr 1576).

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Chmielewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Joanna Dadacz** dyrektor Departamentu Rachunkowości Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Jacek Kozłowski** naczelnik Wydziału Prawnego w Departamencie Prawno-Organizacyjnym Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, **Paweł Bukowski** specjalista w Zespole Prawnym Urzędu Transportu Kolejowego, dr **Cezary Łuczywek** przewodniczący Państwowej Komisji Badania Wypadków Morskich, **Katarzyna Pietrusińska** radca prawny w Departamencie Prawnym Państwowej Inspekcji Pracy, **Bartłomiej Banaszak** rzecznik praw absolwenta, **Józef Król** prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Maciążek** wiceprezes zarządu Polskiej Izby Ubezpieczeń, **Jan Nowak** wiceprezes zarządu Krajowego Porozumienia Stowarzyszeń Rzeczników Samochodowych wraz ze współpracownikami, **Jacek Sztechman** prezes Krajowej Rady Polskiej Izby Urbanistów wraz ze współpracownikami, **Jolanta Przygońska** przewodnicząca Rady Okręgowej Izby Urbanistów z siedzibą w Warszawie, **Tomasz Miłek** wiceprzewodniczący Krajowej Rady Doradców Podatkowych, **Piotr Gadomski** członek Krajowej Rady Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Marian Płachecki** przewodniczący Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Jacek Kubielski** sekretarz generalny Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej oraz **Jolanta Kosakowska** dyrektor zespołu w Związku Rzemiosła Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska**, **Ewa Soroka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Krzysztof Karkowski**, **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dzień dobry.

Witam państwa serdecznie jeszcze w nastroju jesiennym, chociaż zima wczoraj ukłoniła się (przynajmniej w Warszawie), zapowiedziała się, ale – że na nią nie czekamy – na razie odstąpiła od naszych drzwi.

Przypominam, że na poprzednim posiedzeniu naszej Komisji zatrzymaliśmy się na art. 18 a więc dzisiaj przechodzimy do art. 19 i następnych.

Na wstępie chciałbym państwu powiedzieć, że – ponieważ nie zostało nam dużo – liczę, że dzisiaj skończymy pierwszy etap, jak to określam, czesania, przeczesywania projektu. Jeżeli tak, to (jest to informacja dla wszystkich zainteresowanych, zarazem pewnie bardzo ważna) na następnym posiedzeniu rozpoczniemy drugi etap, już bardzo mocno legislacyjny, czyli etap, który nazywamy etapem czyszczącym, końcowym etapem pracy nad ustawą. To będzie na przyszłym, na kolejnym posiedzeniu, bez względu na to kiedy ono będzie. W przyszłym tygodniu raczej takiego posiedzenia nie będzie, ale zaraz wszystko powiem, właśnie jestem w trakcie składania informacji, propozycji.

To będzie następne posiedzenie bądź następne posiedzenia. Zobaczymy, czy damy radę na jednym, ale myślę, że możemy dać radę na jednym posiedzeniu. Być może w wyjątkowy sposób będę chciał zagwarantować, dlatego że jeszcze nie wybudowano nam biurowca z nowymi salami konferencyjnymi, ale może uda się zorganizować salę na dłużej niż do tej pory a więc na wiele godzin. Wtedy postaralibyśmy się skończyć ustawę, pracując w ten sposób, że wszystkie przepisy, które od początku do tej pory zostawialiśmy albo jako kontrowersyjne, albo jeszcze do wyjaśnienia, albo – co najważniejsze – do których zgłoszono poprawki, zaczęlibyśmy przyjmować w wersji ostatecznej do sprawozdania do drugiego czytania.

Przypuszczam (tutaj odpowiadam na pytanie pana przewodniczącego), że nie będzie to przyszły tydzień. Dlaczego? Dlatego że mamy zgłoszoną olbrzymią liczbę poprawek z różnych stron, zwłaszcza z zainteresowanych korporacji.

W przyszłym tygodniu będę chciał, panie ministrze – witam pana ministra Chmielewskiego i państwa z Biura Legislacyjnego – pomimo tego, że będzie to tydzień mocno przedświąteczny, w którym będzie dużo pracy i różnego rodzaju spotkań, żebyśmy znaleźli czas i spotkali się. Wcześniej państwo legislatorzy na swoim szczeblu a potem my – na wyższym szczeblu. Chciałbym, żebyśmy ocenili, opisali poprawki. Mam nadzieję, że wtedy na spotkaniu na forum całej Komisji, na plenarnym spotkaniu, zebraniu, szybciej nam pójdzie, po pierwsze – prezentowanie poprawek, po drugie – wskazywanie, czy są poprawne pod względem techniki legislacyjnej i zasad legislacji oraz pod kątem oceny merytorycznej wszystkich zainteresowanych, wnioskodawców, posłów, rządu i Biura Legislacyjnego. Albo będziemy je przyjmować, albo będziemy je odrzucać.

Jeżeli przyszły tydzień byłby tygodniem konsultacyjnym, myślę, że posiedzenie robocze, legislacyjne będzie na pierwszym posiedzeniu Sejmu po Nowym Roku. Dobrze?

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do pracy. Patrząc na liczbę, artykułów, które nam pozostały, na pewno nie powinno nam to zająć dużo czasu.

Art. 19, ustawa o grach hazardowych.

Bardzo proszę pana ministra o wprowadzenie.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Dziękuję.

Witam państwa, Wysoką Komisję.

Artykuł ten dedykowany jest ustawie z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych. Zmiana, którą proponujemy, to zmiana w zakresie dostępu do zawodów związanych z grami hazardowymi, znosząca wymóg egzaminu państwowego dla osób przyjmujących zakłady wzajemne oraz osób prowadzących kolektury gier liczbowych. Podmiot wykonujący monopol państwa, zarządzający zakładami wzajemnymi będzie natomiast zobowiązany zapewnić wyżej wymienionym osobom szkolenia z przepisów o grach hazardowych w zakresie niezbędnym do zajmowanego stanowiska w celu zapewnienia właściwej jakości usług, jak również wydać uczestnikowi szkolenia pisemne zaświadczenie o jego odbyciu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Pan minister gwarantuje, że żadna afera się tutaj nie kroi, tak? OK.

Czy są jakieś uwagi natury ogólnej?

Nie widzę.

Jeżeli ogólne, to teraz, jeżeli do poszczególnych przepisów, to tak jak zawsze.

Przystępujemy do pracy.

Zmiana nr 1. Krótka informacja pana ministra na temat zmiany nr 1.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

W art. 24 w ust. 1 w pkt 2 proponuje się wprowadzenie ułatwienia polegającego na wyłączeniu z obowiązku posiadania świadectwa zawodowego osób przyjmujących zakłady wzajemne oraz osób prowadzących kolektury gier liczbowych. W związku z tym, w art. 24 w ust. 2 należy dodać, a w zasadzie – doprecyzować pkt 5, poprzez wskazanie, że obo-

wiązek posiadania świadectwa zawodowego nie dotyczy osób przyjmujących owe zakłady lub prowadzących owe kolektury.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Nykiel:

Nie, nie ma.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Nie ma uwag.

Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo!

Dyskutujemy nad projektem, który obejmuje wiele ustaw. Wszystkie ustawy mają oczywiście jeden cel, jeden kierunek a mianowicie – deregulację. Jednakowoż również i w tym miejscu chyba powinniśmy zastanowić się nad spójnością zapisów, które pojawiają się przy korekcie kolejnych konkretnych ustaw.

Panie ministrze, proszę mi powiedzieć, jak to jest, że z jednej strony w jednej z ustaw zdejmujemy, mamy zdjąć, wymóg certyfikatu wydawanego przez Ministra Finansów – mam tutaj na myśli księgowę, którym jakoby taki certyfikat jest niepotrzebny – natomiast utrzymujemy coś na kształt certyfikatu pod nazwą świadectwo zawodowe, aczkolwiek wydawane również przez Ministra Finansów?

Jeżeli chodzi o krupiera, powiem szczerze, że zwykłego obywatela los krupiera mniej interesuje niż los księgowej, która jednak w większym stopniu ma styczność z ludźmi niż krupier. Od księgowej takiego certyfikatu nie będziemy wymagali a od krupiera czy jeszcze od kilku innych osób obsługujących automaty i urządzenia do gier swego rodzaju certyfikatu, czyli świadectwa zawodowego wydawanego przez Ministra Finansów będziemy wymagali.

Na czym polega niespójność, którą można tutaj łatwo dostrzec?

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Wysoka Komisjo, jak już mówiliśmy, w tym momencie są również moi współpracownicy z innych ministerstw. Poproszę o zabranie głosu przedstawiciela Ministerstwa Finansów. Naszym zwyczajem najpierw będzie przedstawienie się. Myślę, że ideowo idziemy jednak w takim kierunku, że uchylamy wymogi o charakterze formalnym.

Pan dyrektor...

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Uchyliliśmy wobec dwóch a pozostawiamy wobec tych, których wymieniłem, wobec krupierów czy obsługujących takie bądź inne maszyny. Wobec tych utrzymaliśmy wymóg a wobec księgowych, z jakichś względów, zdjęliśmy owe przepisy.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego i Gier Ministerstwa Finansów Adam Siekierski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo, panie ministrze. Adam Siekierski, zastępca dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego i Gier.

Jeżeli chodzi o porównanie tych dwóch obszarów, myślę, że nie da się porównać obszarów, w którym zdejmujemy obowiązek posiadania certyfikatów w zakresie usług księgowych oraz hazardu. Uzależnienie od hazardu zostało zdefiniowane jako jednostka chorobowa. Tak naprawdę ograniczenia i obowiązki, jakie są wymagane w związku z posiadaniem świadectwa, wiedza, jaka jest wymagana od owych podmiotów, ma na celu przede wszystkim ochronę gracza i jego praw. W stosunku do podmiotu świadczącego usługi istotne jest także to, że osoba, która jest po drugiej stronie, czyli gracz, bardzo często jest osobą chorą, uzależnioną, o prawa której po prostu powinniśmy walczyć.

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

To wyczerpująca odpowiedź, ale jeżeli chodzi o księgowych, jest również przedstawiciel stosownego departamentu w Ministerstwie Finansów. Uważam, że jest to zawód, który dzisiaj jest wolnym zawodem, tak więc wszelkie regulacje mogą odbywać się tylko na zasadzie umowy, jaką zawieramy z wykonującym ów zawód.

Co do gier hazardowych, nie będę już powtarzał.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Wydaje mi się, że gdzieś tam podłożem jest to, że tę dziedzinę aktywności zawodowej a szerzej – tę dziedzinę aktywności gospodarczej traktuje się jako taką, która z jednej strony (przynajmniej w opinii niektórych) wiąże się z potencjalną sferą kryminogenną a z drugiej strony – z patologiami związanymi z uzależnieniami. Pewnie dlatego restrykcyjność przepisów, pewnie w większości krajów świata, w tej dziedzinie jest wyższa niż w innych. Pewnie nigdzie owej symetrii za bardzo nie ma.

Jak pan przewodniczący wie, każdy z uczestników w razie wątpliwości ma prawo złożyć swoją poprawkę o wykreślenie przepisu, modyfikację przepisu, modernizację przepisu. Wtedy będziemy mogli rozmawiać na ten temat.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, zgłaszam taką potrzebę. Złożę poprawkę w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Do zmiany nr 1?

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

W takim razie czy są jeszcze jakieś inne uwagi do zmiany nr 1?

Nie widzę.

W związku ze zgłoszoną chęcią złożenia poprawki proponuję nie przyjmować zmiany nr 1.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Pan minister?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jest ona konsekwencją...

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Tak jest.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do tej treści?

Legislator Łukasz Nykiel:

Do treści z druku nie mamy uwag. Rzeczywiście, jest to konsekwencja zmiany nr 1. Skoro więc będzie poprawka i odłożyliśmy, to chyba też...

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

OK, dziękuję bardzo.

A więc zmianę nr 2 również proponuję pozostawić nieprzyjętą do czasu ewentualnej poprawki.

Zmiana nr 3, to wszystko jest konsekwencja.

Czy są jakieś uwagi legislacyjne?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Nie ma.

Czy państwo macie jakieś uwagi do zmiany nr 3?

Nie widzę.

Zostawiamy.

Zmiana nr 4.

Jakieś uwagi ze strony Biura Legislacyjnego bądź państwa?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie mamy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze, a więc na tym kończymy pracę w zakresie art. 19.

Byłbym wdzięczny, panie przewodniczący...

Zresztą zwracam się do wszystkich państwa. Jeżeli ktokolwiek nie zdążył jeszcze złożyć jakichś poprawek albo swoje koncepcje poddaje jeszcze pewnym przemyśleniom, bardzo uprzejmie proszę, żeby mogły one do nas trafić do końca bieżącego tygodnia. Tak jak powiedziałem, w przyszłym tygodniu chcielibyśmy pochylić się nad nimi pod kątem oceny legislacyjnej. A więc w poniedziałek już powinny być, żeby we wtorek czy w środę, można było usiąść nad poprawkami.

Art. 20, ustawa o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Nawiązując do tego, co działo się do tej pory, powinniśmy odłożyć, ponieważ dotyka to...

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Jest konsekwencją?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Tak.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze.

Zapytam tylko Biuro Legislacyjne, czy do tej treści, jeżeli miałyby być brana pod uwagę bez zmian, są jakieś uwagi?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie, nie ma uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Bardzo proszę.

Przewodnicząca Rady Okręgowej Izby Urbanistów z siedzibą w Warszawie Jolanta Przygońska:

Jolanta Przygońska, przewodnicząca Rady Okręgowej Izby Urbanistów w Warszawie.

Art. 20 jest powiązany z art. 5...

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Już to stwierdziliśmy.

Dobrze, a więc zostawiamy.

Art. 21, ustawa o bezpieczeństwie morskim.

Pan minister?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

W ustawie o bezpieczeństwie morskim z dnia 18 sierpnia 2011 roku zmiany rozszerzają wyłączenie wymaganego wykształcenia w stosunku do osób posiadających najniższe dyplomy w żegludze krajowej i rybołówstwie morskim w dziale maszynowym. Powyższa regulacja ułatwi dostęp do wykonywania zawodu oficerowi mechanikowi w żegludze krajowej.

Obecnie wymóg dotyczący wykształcenia średniego nie obowiązywał jedynie osób z najniższymi dyplomami w dziale pokładowym w żegludze krajowej i rybołówstwie. Po zmianie, osoby z dyplomem oficera mechanika w żegludze krajowej będą wyłączone z konieczności posiadania wykształcenia średniego w ramach ujednolicenia dostępu do zawodów w tych dwóch rodzajach żeglugi.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie ma do treści z druku. Natomiast w trakcie spotkań roboczych z Biurem Legislacyjnym... była uzgadniana poprawka do art. 21, pewnie ministerstwo za chwileczkę ją zaprezentuje.

Do poprawki też nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Pan dyrektor Białek.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze.

Zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Deregulacji MS Zbigniew Białek:

Zbigniew Białek, wicedyrektor Departamentu Strategii i Deregulacji.

Propozycja rozważenia poprawki (ponieważ to jest nasza jedyna możliwość) została przekazana na ręce pana przewodniczącego w dniu 10 października. Dotyczy ona zwolnienia z egzaminu absolwentów Akademii Morskiej w Gdańsku i Akademii Morskiej w Szczecinie. Jest z nami pan przewodniczący Państwowej Komisji Badania Wypadków Morskich, który merytorycznie jest przygotowany do tego, żeby udzielać wszelkiego rodzaju wyjaśnień na ten temat.

Poprawka, którą przedłożyliśmy na ręce pana przewodniczącego z prośbą o rozważenie jej wniesienia, jest uzgodniona pomiędzy Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, dotychczasowym Ministrem Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej oraz Ministrem Sprawiedliwości. Dlatego też pan mecenas, mówiąc o roboczych konsultacjach, mówił też o tym, że tekst poprawki legislacyjnie i redakcyjnie został dopracowany przy współudziale Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu. Poprawka ta wpisuje się głębiej w deregulację i w to wszystko, co mówimy o drugiej transzy, czyli zdejnowaniu podwójnego egzaminowania absolwentów wyższych uczelni.

Jeżeli jest potrzeba dalszego wyjaśniania, poproszę pana przewodniczącego.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Potwierdzam, że rozmowy na ten temat były także ze mną. Oczywiście idea i treść poprawki absolutnie mnie przekonują. Mam tylko prośbę: najpierw poproszę o to, żeby przeczytać poprawkę, żeby wszyscy ją usłyszeli. Potem poproszę pana doktora o swoje zdanie. Poddamy sprawę dyskusji a potem przyjęciu bądź nie.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Jeszcze raz Zbigniew Białek, wicedyrektor Departamentu Strategii i Deregulacji Ministerstwa Sprawiedliwości.

W związku z tym, że dotychczasowe brzmienie art. 21 w przedłożeniu rządowym...

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Panie dyrektorze, proszę przeczytać poprawkę.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Dobrze.

Art. 21: „W ustawie z dnia 18 sierpnia 2011 roku o bezpieczeństwie morskim (Dz. U. Nr 228, poz. 1368 oraz z 2012 r. poz. 1068) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 64:

a) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

«2. Obowiązek posiadania co najmniej wykształcenia średniego nie dotyczy osób posiadających najniższe dyplomy w żegludze krajowej i w rybołówstwie morskim.»,

b) po ust. 2 dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

«3. Obowiązek zdania egzaminu kwalifikacyjnego na poziomie operacyjnym przed Centralną Morską Komisją Egzaminacyjną nie dotyczy osób posiadających dyplom ukończenia uczelni, o których mowa w art. 74 ust. 2 pkt 1 lub 2 na kierunkach i w specjalnościach wskazanych w certyfikacie uznania, potwierdzający uzyskanie zakładanych efektów kształcenia.»,

2) w art. 71 ust. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie:

«1) zaświadczenia o zdaniu odpowiedniego egzaminu albo dyplomu ukończenia uczelni, o której mowa w art. 74 ust. 2 pkt 1 lub 2»”.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Przejmuję i zgłaszam tę poprawkę.

Bardzo proszę jeszcze pan doktora o zabranie głosu.

Przewodniczący Państwowej Komisji Badania Wypadków Morskich dr Cezary Łuczywek:

Cezary Łuczywek, przewodniczący Państwowej Komisji Badania Wypadków Morskich od sześciu miesięcy, ponieważ od tyłu miesięcy funkcjonuje nowa Komisja.

Wcześniej przez siedemnaście lat byłem kapitanem statków morskich a trzydzieści lat temu ukończyłem uczelnię morską, akademię morską (wtedy nazywała się ona wyższą szkołą morską). Po ukończeniu uczelni, po odbyciu odpowiedniej praktyki przewidzianej przepisami prawa otrzymałem dyplom morski.

Tak było czterdzieści lat temu, trzydzieści lat temu, dwadzieścia lat temu i tak jest do dzisiaj. Dwa lata temu, w trakcie prac nad ustawą o bezpieczeństwie morskim, przy okazji powołania Centralnej Morskiej Komisji Egzaminacyjnej ktoś wpadł na pomysł, że studenci nie tylko, że muszą skończyć uczelnię i otrzymać dyplom ukończenia uczelni, ale muszą również zdawać egzaminy przed Centralną Morską Komisją Egzaminacyjną. Stanęliśmy przed faktem, że Centralna Morska Komisja Egzaminacyjna w czasie uczelnianych sesji egzaminacyjnych na egzaminy w akademiach morskich, które są wymagane do dyplomów kwalifikacyjnych, musi desygnować swoich ludzi do przeprowadzenia tychże egzaminów. Studenci muszą składać wnioski, których rocznie jest kilkadziesiąt tysięcy.

Stanęliśmy przed faktem gigantycznej biurokracji, której możemy zapobiec dodając ustęp w art. 64 ustawy o bezpieczeństwie morskim.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chce zabrać głos? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo.

W momencie, kiedy pan dyrektor czytał poprawkę dotyczącą art. 21, nasunęły się jeszcze dwie uwagi Biura Legislacyjnego do poprawki w takiej treści. Pierwsza do pkt 1 lit b w art. 21, tam, gdzie dodawany jest ust. 3 do art. 64. Do tekstu, w którym jest mowa o kierunkach i specjalnościach wskazanych w certyfikacie uznania, proponujemy uwagę legislacyjną i dodanie wyrazów „o którym mowa w art. 75 ust. 8”, żeby powołać się na wskazany tam certyfikat.

Mamy też uwagę redakcyjną. Proponujemy wyrazy „potwierdzającym uzyskanie” a nie – „potwierdzający uzyskanie”, gdyż tak zrozumieliśmy wypowiedź pana dyrektora. Są to dwie drobne uwagi, które nasunęły się podczas czytania poprawki przez pana dyrektora.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Pan dyrektor Białek.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Panie przewodniczący, co do pierwszej poprawki, oczywiście – nie ma żadnych zastrzeżeń. Proponujemy jej przyjęcie.

Natomiast w drugiej kwestii jest „potwierdzający” – pan doktor mówi, że tak ma być. Jeżeli można, dokładnie wyjaśni, o co chodzi.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Proszę bardzo.

Przewodniczący Państwowej Komisji Badania Wypadków Morskich dr Cezary Łuczywek:

Chodzi tutaj o dyplom ukończenia uczelni, dyplom potwierdzający. Nie chodzi o certyfikat, tylko o wcześniejszy dyplom. Dlatego po przecinku musi być wyraz: „potwierdzający”.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

To dyplom potwierdza a nie certyfikat.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, w tej chwili jeszcze konsultujemy nasze stanowisko, natomiast wydaje się, że jeżeli rzeczywiście przymiotnik „potwierdzający” miałby odnosić się do dyplomu, to powinno pozostać tak, jak jest w poprawce.

Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę?

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Chodzi tylko o to, że jest wtrącenie „o których mowa w art. 74 ust. 2 pkt 1 i 2” – chodzi o uczelnie – „na kierunkach i w specjalnościach wskazanych w certyfikacie uznania”. Są to właśnie określone kierunki uczelni. To jest wtrącenie. Wtedy czytamy to tak: „dyplom ukończenia uczelni potwierdzający uzyskanie zakładanych efektów kształcenia”.

Tak należałoby czytać owo zdanie, wtedy nie budzi to wątpliwości.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Tak, tak. Dla mnie nie ulega wątpliwości, że jest dobrze napisane.

Panie mecenasie, czy jest zgoda?

Legislator Łukasz Nykiel:

Potwierdzam, panie przewodniczący, że tak.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Droży państwo, czy ktoś chciałby jeszcze wypowiedzieć się na ten temat? Uwagi, wnioski, propozycje?

Nie widzę.

A więc zapytuję, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki dotyczącej art. 21.

Nie widzę.

Przyjeliśmy poprawkę.

Czy są jakieś inne uwagi do art. 21 dotyczącego ustawy o bezpieczeństwie morskim?

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia?

A więc przyjęliśmy.

Art. 22, tym sposobem przechodzimy do przepisów przejściowych.

Bardzo proszę, pan minister Chmielewski.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jeżeli chodzi o wprowadzenie, powinniśmy łącznie potraktować art. 22 i 23.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jest to konsekwencja związana z tym, czego jeszcze nie przejęliśmy, czyli powinniśmy zaproponować, żeby to odłożyć.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Tak, tak, ale procedujemy normalnie. Pan minister przedstawia, pytam się Biura Legislacyjnego, czy są uwagi. Musimy zakładać, że przejdzie treść pierwotna. Jeżeli przejdzie treść pierwotna a my tutaj nie będziemy mieli uwag ani co do treści merytorycznej, ani co do treści legislacyjnej, nie będę tego powtórnie poddawał analizie i głosowaniom. Przepisy te jako konsekwencje będą przyjęte automatycznie. Dobrze?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Przepis art. 22 pozwala na rozwiązanie sytuacji, które istnieją dzisiaj w trakcie naszego procedowania i będą musiały być rozstrzygnięte po przyjęciu ustawy w zakresie tytułu rzeczoznawcy budowlanego, jak również w zakresie uprawnień budowlanych.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne ma uwagi do takiej treści zapisu?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Krzysztof Karkowski:

W tej chwili nie mamy żadnych uwag. Zwracamy tylko uwagę, że jest to powiązane z art. 5 tak, że podlegałoby odłożeniu.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Tak jest, dobrze. Dziękuję.

Zostawiamy do naszego ostatniego posiedzenia, przy czym – tak jak powiedziałem – jeżeli treści przepisów, z którymi będą związane przepisy przejściowe, nie ulegną zmianie, to przepisów przejściowych nie będziemy już analizować, tylko będziemy je przyjmować.

Będę więc bardzo wdzięczny, jeżeli Biuro Legislacyjne też będzie na to zwracało uwagę.

Art. 23, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Art. 23 ma na celu umożliwienie rozpatrzenia wniosków o wydanie certyfikatu księgowego złożonych przed wejściem w życie projektowanej ustawy na dotychczasowych zasadach.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze, dziękuję.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Pierwsza uwaga dotyczy ust. 1 – proponujemy skreślić przecinki po wyrazach „certyfikatu księgowego” oraz po wyrazach „niniejszej ustawy” w drugiej linijce.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Strona rządowa kiwa głową, OK.

Następne...

Legislator Krzysztof Karkowski:

Są jeszcze dalsze uwagi. W ust. 2 proponujemy, żeby w drugiej linijce skreślić wyraz „sprawdzającego” po sformułowaniu „egzaminu” tak, żeby brzmiało to w ten sposób: „o zakwalifikowaniu do egzaminu na podstawie art. 76f”. W następnym zdaniu...

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Momencik, momencik. Co pan minister na to?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Jest zgoda, dobrze.

Dalej...

Legislator Krzysztof Karkowski:

W następnym zdaniu proponujemy, żeby wyrazy „w przypadku złożenia egzaminu sprawdzającego” zamienić na wyrazy „w przypadku zdania egzaminu”, dalej byłoby „z wynikiem pozytywnym” a po sformułowaniu „pozytywnym” proponujemy skreślić przecinek.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Pan minister, czy jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Tak.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna drobna zmiana. Proponujemy, żeby początek w ust. 3 brzmiał: „Opłaty egzaminacyjne od osób”.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Pan minister?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Jest zgoda.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna uzgodniona z rządem zmiana jest taka, żeby w ust. 4 sformułowanie „zdały egzamin sprawdzający” zastąpić sformułowaniem „zdały egzamin”.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jest to konsekwencja...

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Tak.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Identyczna zmiana w ust. 5. W drugim wersie ust. 5 proponujemy skreślić wyraz „sprawdzającego”.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze.

Legislator Krzysztof Karkowski:

W ust. 6 proponujemy, żeby zamiast sformułowania „osoby, które posiadają certyfikaty księgowo” użyć sformułowania „osoby, które uzyskały certyfikaty księgowo”.

W ten sposób ewentualnie uniknęlibyśmy problemów interpretacyjnych związanych z przepisem przejściowym.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Pan minister?

Jest zgoda.
Jeszcze coś?
Już wszystko, tak?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Do art. 23 to już wszystko.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze.
Tak, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Zbigniew Białek, wicedyrektor Departamentu Strategii i Deregulacji.

W trakcie spotkania z legislatorami Kancelarii Sejmu okazało się, że drobnych korekt wymaga art. 23 ust. 7. Chodzi też o dodanie ust. 2 w art. 23. Chodzi o wydawanie duplikatów świadectw, gdyż kwestię tę pominięto w przedłożeniu rządowym. Pewna modyfikacja ust. 7 w stosunku do tego, co jest zaproponowane w tej chwili.

Ministerstwo Finansów przygotowało poprawki i przedłożyło panu przewodniczącemu przed pierwszym posiedzeniem Komisji. Jeżeli będziemy wracać do tych artykułów, do tych poprawek, oczywiście przyjmiemy taki sposób procedowania. Natomiast poprawki te są w tej chwili przygotowane.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze, OK.
Droży państwo, art. 23 mamy skorygowany pod względem legislacyjnym, redakcyjnym. Ostatecznie przyjmiemy go po przyjęciu powiązanych przepisów.
Art. 24, bardzo proszę, doradcy podatkowi.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Przepis ten jest konsekwencją zmian w art. 6 i art. 21 ustawy o doradztwie podatkowym w zakresie skrócenia praktyk zawodowych doradcy podatkowego do sześciu miesięcy. Reguluje zasady odbywania praktyki przez osoby, które rozpoczęły lub nie rozpoczęły praktyki, ale złożyły wniosek o jej wyznaczenie przed wejściem w życie ustawy.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.
Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tylko uwagę o charakterze interpunkcyjnym. Proponujemy, żeby po wyrazie „odbywały” dodać przecinek.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

W którym ustępie?

Legislator Krzysztof Karkowski:

W ust. 3.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

W ust. 3 przecinek po wyrazie „odbywały” w drugim zdaniu? Powiedziałbym, że słabo pasuje...

Legislator Krzysztof Karkowski:

Przepraszam, o jeden wyraz dalej. Chodzi o przecinek po wyrazie „praktykę”.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

OK. Pan minister?
Dobrze.
Jest to jedyna uwaga, tak?
Czy artykuł ten jest powiązany?
Nie.
Zapytuję więc, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia.

Nie ma.
Przyjmujemy art. 24.
Przechodzimy do art. 25.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Art. 25 umożliwia zachowanie uprawnień do wykonywania zawodu rzeczoznawcy, wydanych na podstawie przepisów dotychczasowych.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Biuro Legislacyjne?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tutaj też jest uwaga o charakterze legislacyjnym. Wynika ona z tego, że sformułowanie, które znajduje się na końcu przepisu, czyli „na podstawie przepisów ustawy zmienianej w art. 4, w brzmieniu dotychczasowym” w obecnym brzmieniu odnosi się do sformułowania „zachowują ważność przez okres” a wydaje się, że powinno odnosić się do dokonanych wpisów na listę rzeczoznawców oraz do wydanych zaświadczeń. Z tego powodu proponujemy nową redakcję art. 25, który będzie miał dwa ustępy.

Przeczytam, jak by to brzmiało?

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Tak, bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Art. 25 ust. 1: „Dokonane na podstawie przepisów ustawy zmienianej w art. 4 w brzmieniu dotychczasowym wpisy na listę rzeczoznawców samochodowych zachowują ważność przez okres, na jaki zostały wydane”. Jest to ust. 1.

Ust. 2: „Wydane na podstawie przepisów ustawy zmienianej w art. 4 w brzmieniu dotychczasowym rzeczoznawcom samochodowym zaświadczenia potwierdzające wpis na listę rzeczoznawców samochodowych zachowują ważność przez okres, na jaki zostały wydane”.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.
Strona rządowa?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Jest zgoda, dobrze.

Czy ktoś ma inne zdanie albo jakieś uwagi?

Nie widzę.

Czy przepis ten jest powiązany z jakimiś poprzednimi nieprzyjętymi?

Nie.

Zapytuję, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia owego przepisu oczywiście wraz z korektami Biura Legislacyjnego.

Nie widzę.

Przyjęliśmy.

Art. 26...

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Art. 26 dotyczy sytuacji podobnych, jak określone w art. 25. Chodzi o zachowanie uprawnień do wykonywania badań technicznych wydanych na podstawie dotychczasowych przepisów.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.
Biuro Legislacyjne?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Nie ma uwag.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

OK. Czy są jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia?
Nie widzę, a więc przyjęliśmy.
Art. 27...

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Art. 27 jest proponowany w związku ze zniesieniem samorządu zawodowego urbanistów.
Myślę, że w związku z tym na razie musi pozostać bez rozstrzygnięcia.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.
Biuro Legislacyjne?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Biuro chciało tylko zwrócić uwagę, że art. 27-30 są ściśle powiązane z art. 5. Wydaje się, że nawet ich legislacyjne rozpatrywanie nie ma sensu.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze, jasne.
Art. 27, 28, 29 i 30 pozostawiamy do rozpatrzenia po zakończeniu prac nad przepisami powiązanymi.
Art. 31...

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Dotyczy umorzenia postępowań w przedmiocie uznania kwalifikacji skoczka spadochronowego. Złożone wnioski będą pozostawione bez rozpoznania oraz będzie zwrot opłat w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.
Biuro Legislacyjne?

Legislator Krzysztof Karkowski:

W art. 31 Biuro Legislacyjne proponuje bardzo drobną rzecz. W ust. 2 po wyrazach „skoczka spadochronowego” proponujemy skreślić przecinek.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Pan minister?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Jest zgoda.
Czy są jakieś inne uwagi, propozycje?
Nie widzę.
Sprzeciw wobec przyjęcia?
Nie widzę.
Art. 32, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Zachowanie dotychczasowych aktów wykonawczych dopóki będzie to konieczne, żeby móc wykonywać obowiązki wynikające z ustawy.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Jednak nie dłużej niż półtora roku.
Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, mamy kilka uwag. Część jest uwagami redakcyjnymi. Mamy też uwagę legislacyjną. Chodzi o całą systematykę ustawy. Przepis ten odnosi się do utrzymania w mocy dotychczasowych przepisów wykonawczych. Proponujemy przenieść tenże przepis i oznaczyć go jako art. 36a, żeby był zaraz przed przepisem, który rów-

niez dotyczy takiej samej operacji, czyli utrzymania w mocy dotychczasowych przepisów wykonawczych.

Poza tym mamy jeszcze uwagi redakcyjne, które za chwileczkę zgłosi kolega.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Uważamy, że przeniesienie to jest konieczne też z tego powodu, że tego rodzaju przepisy zdarzają się w ustawach bardzo rzadko, ponieważ częściowo utrzymują w mocy przepisy rozporządzeń, czyli *de facto* dokonują zmiany rozporządzenia na poziomie ustawowym. Wszystkie powinny być blisko przepisu końcowego.

Jeżeli natomiast chodzi o drobiazgi legislacyjne, w ust. 2 po wyrazach „ustawy zmieniaanej w art. 9” proponujemy skreślić przecinek. W ust. 3 proponujemy skreślić przecinek na samym początku po sformułowaniu „orzeczenia lekarskie”. W ust. 3 proponujemy też skreślić przecinek w ostatniej linijce przed wyrazami „zachowują ważność”.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Po naszych pracach legislacyjnych pewnie będziemy mistrzami mowy polskiej a przynajmniej pisowni, interpunkcji...

Proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

W tejsze Komisji z przecinkami jest dużo łatwiej. Na przykład w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, gdzie jest więcej polonistów, zajmuje to dużo więcej czasu.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze, dziękuję.

Jeszcze coś?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Niestety, jeszcze dwa przecinki. W ust. 4 mniej więcej w środku po wyrazach „posiadają ważne orzeczenie lekarskie” proponujemy skreślić przecinek.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Po wyrazach „posiadają ważne orzeczenie lekarskie”? Szósty wiersz?

Legislator Krzysztof Karkowski:

W ust. 4. Na samym końcu proponujemy skreślić przecinek przed sformułowaniem „wskazany w tym orzeczeniu”.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy są jakieś inne uwagi, propozycje, wnioski?

Dobrze.

Zapytuję więc, czy jest sprzeciw, po pierwsze – wobec zmian redakcyjnych.

Nie widzę.

Po drugie – wobec propozycji zmiany lokalizacji przepisu, że tak to określe?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Jest zgoda.

Czy ktoś ma inną uwagę?

Nie widzę.

Tak, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Jedynie taka uwaga, że wiąże się to z przepisami, do których wcześniej zgłosiłem poprawki. Chodzi o pracowników metra, wobec których zgłaszałem poprawki.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Tak, ale sam przepis przejściowy nie ma tutaj znaczenia.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Poza legislacyjnymi mam tylko jedną uwagę bądź wątpliwość merytoryczną. Chodzi mianowicie o okres osiemnastu miesięcy. Powiem szczerze, że jest to niebywale długo. Jak uczy mnie doświadczenie (także własne a coś dopiero obserwacja) im dłuższy jest okres na wykonanie zadania, tym później administracja zabiera się za wykonanie owego zadania. Nie ma tak, że jeżeli opracowanie jakiegoś aktu, ponieważ jest skomplikowany, wymaga kilku tygodni pracy, np. dwóch, trzech, czterech tygodni, miesiąca zamiast dwóch, trzech dni i jeżeli damy na to trzy miesiące, to w takim razie będzie to zrobione szybciej, łatwiej i lepiej. Nie. I tak, przez pierwsze dwa miesiące nic się nie robi a potem okazuje się, że jest gilotyna nad głową, więc w trzecim miesiącu przygotowuje się projekt i uchwała się go.

Procedura uchwalania rozporządzenia, oczywiście, nie jest krótka. Są konsultacje społeczne, konsultacje międzyresortowe, itd. W gigantycznie długim czasie trwa to cztery, pięć, niekiedy być może nawet sześć miesięcy. Jednak gdybyśmy nawet przyjęli takie gigantyczne okresy – nie wiem – miesiąc pisania, miesiąc zastanawiania się i nawet pół roku konsultowania, procedury ścieżki legislacyjnej w rządzie, to i tak jest to pół roku, siedem miesięcy, osiem. Rok, moim zdaniem, to już wtedy, gdyby były gigantyczne problemy z jakimś aktem wykonawczym a na ogół jest to prostsze niż sama ustawa. Nad ustawą pracuje się dłużej niż nad aktem.

Wydaje mi się, panie ministrze, że półtora roku jest to bardzo duża rezerwa, za duża rezerwa.

Bardzo proszę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Jak się patrzy na datę, to półtora roku jest to bardzo dużo. Podam przykład. Ostatnio przyjęliśmy ustawę.... Czy państwo wiecie, że pracują nad rozporządzeniami a nie są jeszcze w połowie drogi?

Znam sytuację, kiedy rozporządzenie poszło do uzgodnienia. Uzgodnienie skierowano do pewnej organizacji, która w grudniu się rozwiązuje. Będą wybory nowych władz. Pytam się teraz, kiedy to będzie zakończone, ponieważ będzie nowy wybór.

Dlatego na dzień dzisiejszy proponowałbym pozostawienie owego terminu i danie to do przemyślenia tym, którzy będą z tego korzystali, czy rzeczywiście nie natkną się na jakiś problem. Wydanie rozporządzenia Rady Ministrów wcale nie jest krótsze od czasu przeprowadzenia ustawy w Sejmie. Nieraz trwa to dłużej, ponieważ tam również są konsultacje i to takie dość dokładne konsultacje.

Dlatego na dzień dzisiejszy nie kwestionując, że rzeczywiście będzie to półtora miesiąca, proponuję... Podaję jako przykład, że jednak może się zdarzyć, że w ciągu krótkiego czasu rozporządzenie nie będzie wydane.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Kiedy myślę o skróceniu czasu, oczywiście nie myślę o tak krótkim czasie jak np. miesiąc czy nawet trzy miesiące. Proszę mi wybaczyć, ale – osiemnaście miesięcy, zwłaszcza w takich rozporządzeniach wykonawczych, które jednak nie mają charakteru, wielkiego poziomu trudności, jest to przesada. Jako zupełnie wystarczający okres widziałbym tutaj sześć miesięcy.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Panie przewodniczący, jako legislatorzy w pełni popieramy ideę zachowywania w mocy wszelkiego rodzaju rozporządzeń najpóźniej przez sześć miesięcy po dniu wejścia w życie ustawy. Przy tych, które muszą wejść w życie z dniem wejścia w życie ustawy, powinni-

śmy przesunąć termin wejścia ustawy w życie, jeżeli niemożliwe jest zrealizowanie aktu wykonawczego.

W przypadku tej części, do której właśnie się zbliżamy, w różnych miejscach, zwłaszcza w art. 37 też są różne terminy, są dwunastomiesięczne i osiemnastomiesięczne. Terminy te, które dotyczą między innymi lotników, wynikają z dotychczasowej praktyki, że rozporządzenie lotnicze nie jest możliwe do wydania przez trzy lata. Tak długo trwają uzgodnienia. Ustawa się zmienia a rozporządzenie, które miało być wydane, jeszcze nie jest wydane.

To samo dotyczy transportu kolejowego. Być może w tej chwili reorganizacja struktur przyspieszy działanie.

Opowiadamy się za tym, żeby wszystkie akty wykonawcze wchodziły w jednym terminie. Założeniem Rządowego Centrum Legislacji jest, żeby wszystkie akty wykonawcze wchodziły najpóźniej w sześć miesięcy po dniu ogłoszenia ustawy czy po dniu wejścia ustawy w życie. Jest to optymalny termin. Tutaj Rządowe Centrum Legislacji uległo resortowi transportu, który wiedząc, że i tak są problemy...

Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że ministerstwo w tym zakresie ma dość trudne zadanie do uzgodnienia, ponieważ na kolei jest bardzo dużo związków zawodowych. Doświadczenie życiowe wskazało na taki termin.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Trudno, ale nie może być tak, że gdy ktoś blokuje wydawanie aktów prawa, od którego zależy sprawne funkcjonowanie państwa, odpowiadamy na to spolegliwością. Równie dobrze można tutaj napisać trzydzieści sześć miesięcy i może będzie lepiej. Otóż, wcale nie będzie lepiej.

Naprawdę, mogę się założyć, że jeżeli będzie osiemnaście miesięcy, to i tak prace rozpoczną się za rok a nie za miesiąc. W takim razie proponuję...

Pamiętajmy zwłaszcza, o czym mówimy. Podajecie państwo przykłady rozporządzeń. Mogę sobie wyobrazić bardzo trudne w tej dziedzinie także pod względem technicznym, ale tutaj mówimy o rozporządzeniach mających na celu wyłącznie kwestie dotyczące uprawnień w okresie przejściowym. Chodzi o skutek zmian tej właśnie ustawy a nie w ogóle. Robimy tutaj tylko deregulację. A więc jaka to będzie wielka filozofia, nakład pracy przy rozporządzeniach wykonawczych?

Oczywiście, jestem gotowy, żeby nie walczyć tutaj o sześć miesięcy, chociaż uważam, że jest to maksimum, które powinno być wprowadzane normalnym prawodawstwem, ale też nie wyobrażam sobie półtora roku. Od razu mogę się założyć, że będzie to dłużej. Oczywiście, będą przypadki, które są często spotykane, że pomimo iż upłynął termin, rozporządzenie nie jest wydane. Skupmy się więc na jakimś racjonalnym okresie, nie wiem, np. dwunastu miesięcy, i tyle. Rok to jest naprawdę dużo czasu.

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Myślę, że zwrot „nie dłużej niż” obliguje wszystkich ministrów do tego, żeby skupić się na pracy w możliwie najszybszym terminie, w możliwym terminie. Jednocześnie chciałbym też zwrócić uwagę na to, że deregulacja jest priorytetem tego rządu, jak też priorytetem europejskim. W związku z tym, koniec kadencji sejmowej oraz w tym zakresie również rządowej obliguje do tego, żebyśmy wszystkie tematy skończyli wtedy, kiedy powinny się one skończyć.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Głos pana ministra odczytuję jako poparcie mojego wniosku.

„Nie dłużej niż” to znaczy, że wcześniej a jak wcześniej, to od razu napiszmy, że wcześniej. Proponuję tutaj dwanaście miesięcy. I tak tutaj są poprawki. Tak jest.

Zapytuję, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany osiemnastu miesięcy na dwanaście miesięcy.

Bardzo proszę.

Posel Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, generalnie mam wątpliwości co do zapisów wiodących w tym zakresie, stąd – oczywiście – odpowiada mi zapis osiemnastu miesięcy. Jeżeli przegram tamte głosowania, to osiemnaście miesięcy z mojego punktu widzenia jest pozytywne. Stąd utrzymałbym to do tamtego rozstrzygnięcia.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze.

Tak, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Przepraszam za głos *ad vocem*, ale będzie odwrotnie, ponieważ rozporządzenie zachowujemy tylko w tym zakresie, w którym pozostają zawody. Jeżeli w ustawie podstawowej uznamy, że zawodów nie ma, nie możemy w tym zakresie zachować rozporządzenia. W tej części nie zachowujemy rozporządzenia. Zachowujemy tylko w tym zakresie, w którym zostają zawody.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Tak czy owak, jeżeli nie dokonamy zmian, to tutaj nie będziemy zmieniać. Jeżeli dokonamy zmiany, to rozporządzenie... Tak jest.

A więc propozycja dwunastu miesięcy jest, że tak powiem, aktualna.

Bardzo proszę do mikrofonu, panie przewodniczący.

Nie, nie będzie przepisu.

Posel Grzegorz Schreiber (PiS):

Jeżeli nie dokonamy zmian?

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Tak, ponieważ nie będzie...

Posel Grzegorz Schreiber (PiS):

Zmian w sensie... Panowie, oczywiście, jeżeli nie dokonamy zmian w stosunku do projektu.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Tak.

Posel Grzegorz Schreiber (PiS):

Jeżeli nie dokonamy zmian projektu, to wówczas nie będzie osiemnastu miesięcy. Jeżeli nie dokonamy zmian obowiązującego obecnie prawa.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Odwrotnie, panie przewodniczący. Jeżeli przyjęlibyśmy zmiany z projektu, to art. 32 oraz inne dotyczące okresów przejściowych, będą musiały być przyjęte. Jeżeli zmiany z projektu byłyby odrzucone, to automatycznie i przepisy przejściowe nie będą uchwalone.

Posel Grzegorz Schreiber (PiS):

Dokładnie tak powiedziałem. Powiedziałem, że jeżeli Komisja przyjmie poprawki wiodące, wówczas interesuje mnie pozostawienie trzydziestu sześciu miesięcy. Tylko tyle powiedziałem. Pozostawienie osiemnastu miesięcy.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Nie, nie. Zupełnie nie.

Posel Józef Racki (PSL):

Dotyczy to pozostawionych zawodów.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

No to jeszcze raz.

Posel Grzegorz Schreiber (PiS):

Może niewyraźnie mówię.

Jeżeli Komisja przyjmie zmiany bodajże w art. 22, wówczas wchodziłyby przepisy przejściowe, o których w tej chwili rozmawiamy. Prawda? W tychże przepisach przejściowych mamy osiemnaście miesięcy bądź też dwanaście, jak proponuje pan przewodniczący. Wówczas moja intencja jest taka, żeby osiemnaście miesięcy pozostawić w zapisie przejściowym.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę szybko odpowiedzieć, to jeżeli mówimy o deregulacji zawodów metra, jeżeli z systemu prawa usuwamy zawody metra, tak jak jest w przedłożeniu rządowym, jeżeli Komisja przyjmie przedłożenie rządowe, to w związku z tym w rozporządzeniu, które zachowujemy bez względu na to czy przez dwanaście czy przez osiemnaście miesięcy, zawody te w ogóle nie mają zastosowania, ponieważ wygasają.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Bardzo proszę, może tutaj państwa pogodzę. Dla mnie sprawa jest oczywista. Jeżeli jednak jest jakaś kontrowersja, zostawmy to. Wcześniej też mieliśmy taki schemat, że jak była kontrowersja, zostawialiśmy to do posiedzenia czyszczącego.

A więc art. 32 na razie proponuję pozostawić nierozstrzygnięty.

Teraz proszę państwa o wybaczenie, ale ogłoszę krótką przerwę. Mamy informację, że są jakieś głosowania na sali plenarnej. Musimy więc wyjść na głosowania. Potem wrócimy kontynuować prace.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Będziemy wznawiać nasze prace.

Dobrze. Przechodzimy do art. 33.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Art. 33 w ramach przepisów przejściowych również dotyczy zwolnienia z uzyskania certyfikatu bezpieczeństwa dla zarządzającego i wykonującego przewozy metrem na okres sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. W przeciwieństwie do naszej poprzedniej dyskusji przepis ten będzie miał zastosowanie na przyszłość, jeżeli nowelizacja zostanie wprowadzona. Jeżeli nie ma uwag, to otwiera on, stwarza możliwość pracy na razie bez wymogów.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Nie ma uwag.

Oczywiście, występuje powiązanie, ale nie podważaliśmy, o ile dobrze pamiętam, przyjmowaliśmy owe przepisy, prawda? Rzućcie państwo okiem w urobek. Przyjęliśmy. Dobrze.

Zapytuję więc, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 33.

Nie widzę.

A więc przyjęliśmy.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Chciałbym zapytać pana ministra?

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Proszę.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Czy zapis ten oznacza, że przez sześć miesięcy przedsiębiorca, który w dniu wejścia w życie ustawy zarządza infrastrukturą, będzie mógł nią zarządzać bez świadectwa bezpie-

czeństwa? A więc przez sześć miesięcy nie będzie funkcjonowało świadectwo bezpieczeństwa w takim zakresie? Powiem szczerze, że...

A z czego to wynika?

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Między innymi wynika to z tego, że w tej chwili jest ustawowa gwarancja, że osoby zatrudnione w metrze, spełniają wymogi ustawowo-rozporządzeniowe.

W okresie sześciu miesięcy, od dnia wejścia w życie ustawy, w dalszym ciągu spełniają oni te wymogi, które mają spełniać w dotychczasowym stanie. W związku z tym, że świadectwa bezpieczeństwa będzie wydawał prezes urzędu kolejowego, musi on rozpocząć procedurę sprawdzania, czy akty prawa wewnętrznego obowiązujące u pracodawcy, tak jak zakłada deregulacja, spełniają wszystkie oczekiwania prezesa urzędu tak, żeby mógł on wydać świadectwo. Uznaje się, że nie dłużej niż przez sześć miesięcy. Jest to termin instrukcyjny dla prezesa urzędu do sprawdzenia metra pod każdym względem tak, żeby mógł on wydać świadectwo bezpieczeństwa. Jednym z warunków jest właśnie określenie aktem wewnętrznym wymogów kwalifikacyjnych dla wszystkich pracowników metra tak, żeby zapewnić bezpieczeństwo na dotychczasowym poziomie.

Tak naprawdę różnica w stosunku do tego, co obowiązuje obecnie na podstawie ustawy i rozporządzenia, jest taka, że pracodawca przyjmuje na siebie obowiązek zapewnienia co najmniej takiego samego bezpieczeństwa, jakie gwarantowało rozporządzenie. Taka jest różnica.

Tak jak mówię, ze względów proceduralnych – przedsiębiorca Metro warszawskie musi przygotować komplet dokumentów – dajemy jeszcze okres sześciu miesięcy, żeby ruch w metrze mógł być prowadzony. Nie dłużej niż sześć miesięcy.

Posel Grzegorz Schreiber (PiS):

Zatrudnianie nowych pracowników w tym okresie nie będzie się odbywało na starych warunkach, natomiast nowe jeszcze nie będą obowiązywały. Nie wiem, czy z zapisów tych wynika, że nie będzie zatrudnień. Nie będzie zatrudnień zgodnie z wymogami poprzedniej ustawy ani też zgodnie z wymogami obecnej.

Zastępca dyrektora departamentu w MS Zbigniew Białek:

Nie będzie zatrudnienia na stanowiskach związanych z bezpieczeństwem, nie może być. Osoba, która w tej chwili wykonuje pracę w metrze, na podstawie przepisów przejściowych ma zachowane wszystkie orzeczenia lekarskie, itd. Natomiast nowa osoba nie będzie mogła być zatrudniona do czasu wydania przez Metro warszawskie przepisów wewnętrznych i zatwierdzenia owych przepisów przez prezesa urzędu kolejowego. Dlatego tzw. termin instrukcyjny ma polegać tylko na tym, że w dniu wejścia w życie ustawy Metro warszawskie musi mieć przygotowany cały zestaw dokumentów tak, żeby po wejściu w życie niezwłocznie mogło funkcjonować na nowych warunkach.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Inaczej ujmując, jeżeli nie dokonujemy żadnych zmian, nie ma żadnej ustawy, nie ma żadnej regulacji, deregulacji, itd., to przecież metro działa. Przedsiębiorca, operator metra działa na podstawie tych przepisów, które obowiązują.

Jeżeli dokonamy zmiany, to w okresie przejściowym nadal działa na podstawie tych samych przepisów, tak jakbyśmy nie zmienili ustawy. A okres przejściowy w każdej ustawie ma to do siebie, przepisy przejściowe w każdej ustawie mają to do siebie, że regulują to, co się wydarzy po ukończeniu terminu okresu przejściowego. Przed okresem przejściowym obowiązują te same zasady, te same przepisy, które obowiązywałyby, jeżeli nie zostałyby zmienione.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jeżeli mogę, to nawiązując do głosu pana przewodniczącego chciałbym powiedzieć, że przepis poprzedniego artykułu nie może mieć krótszego okresu niż sześć miesięcy po to, żeby zachować sytuację bez luki w przepisach, jak również zachować bezpieczeństwo w metrze.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze pan przewodniczący?

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, oczywiście muszę dokonać konsultacji w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Być może znajdzie to przełożenie w konkretach.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Art. 34...

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Art. 34 dotyczy ustawy o wykonywaniu prac podwodnych. Sytuacje, które wymagają uregulowania, to zachowanie ważności dyplomów i świadectw na okres, na jaki zostały wydane według prawa dotychczasowego, jak również zachowanie dotychczasowych przepisów wobec postępowań egzaminacyjnych wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 34 nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś ma jakieś uwagi, propozycje?

Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia?

Nie widzę.

Art. 35...

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Art. 35 dotyczy zachowania uprawnień agentów celnych.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Nykiel:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Czy państwo macie jakieś uwagi, propozycje?

Nie widzę.

Sprzeciw?

Nie widzę.

Dziękuję.

Art. 36...

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Art. 36 dotyczy wprowadzenia przepisu, zgodnie z którym osoby posiadające świadectwa zawodowe lub świadectwa uznane za równoważne ze świadectwami zawodowymi nie mają obowiązku odbycia szkolenia, o którym mowa w art. 24a, do czasu upływu ważności świadectwa. W ciągu czterech miesięcy od czasu upływu ważności świadectwa zawodowego lub świadectwa uznanego za równoważne z tymże świadectwem zawodowym

osoby prowadzące kolektury gier liczbowych oraz osoby przyjmujące zakłady wzajemne obowiązane są odbyć szkolenie, o którym mowa w art. 24a.

Jest to przepis o charakterze przejściowym regulujący sytuację w stosunku do starego i nowego prawa.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Nykiel:

Biuro Legislacyjne ma dwie uwagi.

Pierwsza uwaga o charakterze porządkowym. Do art. 19 będzie zgłoszona poprawka przez pana przewodniczącego Schreiberera. Cały art. 19 został odłożony, więc należałoby podjąć decyzję, czy odkładać również art. 36.

Natomiast, niezależnie od tego, Biuro Legislacyjne ma uwagę legislacyjną do brzmienia z projektu, do ust. 2. Otóż ust. 2 w brzmieniu z projektu naszym zdaniem jest niezgodny z zasadami techniki prawodawczej, dokładnie z § 157 czyli z paragrafem, który odnosi się do następującej sytuacji. Nie odsyła się do przepisów, które już zawierają odesłanie. Dlatego też proponujemy korektę ust. 2, ustępowi temu proponujemy nadać następujące brzmienie: „Osoba prowadząca kolekturę gier liczbowych oraz osoba przyjmująca zakłady wzajemne w przypadku, o którym mowa w ust. 1, jest obowiązana odbyć szkolenie, o którym mowa w art. 24a ustawy zmienianej w art. 19 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą w ciągu czterech miesięcy do dnia upływu ważności dotychczasowego świadectwa”.

Poprawka ma charakter jedynie legislacyjny. Po prostu przy brzmieniu z projektu mielibyśmy odesłanie do szkolenia o którym mowa w ust. 1, a w ust. 1 znowu jest odesłanie do ustawy zmienianej w art. 19. Tylko to chcielibyśmy skorygować.

Natomiast w pierwszej kolejności chodzi o decyzję Komisji, czy odkładamy czy rozpatrujemy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o drugą część, to znaczy zmianę redakcji ust. 2, rozumiem, że pan minister zgadza się?

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze, proponuję zostawić ów przepis do rozstrzygnięcia pierwotnego, ale z pamięcią, że ust. 2 poprawiamy w zakresie, jaki został zaproponowany przez Biuro Legislacyjne. Jeżeli przepisy pierwotne zostaną przyjęte, art. 36 uznamy jako przyjęty automatycznie.

Art. 37, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Przepis przejściowy, który normuje, można powiedzieć, prawie że całościowy sposób obowiązywania dotychczasowych przepisów wykonawczych dla wszystkich ustaw w nim wskazanych.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Piękna literatura w wydaniu prawniczym...

„Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie upoważnień zawartych w art. 76h ust. 2 ustawy zmienianej w art. 2, art. 21 ust. 5 ustawy zmienianej w art. 3, art. 19 ust. 4 ustawy zmienianej w art. 9, art. 9 ust. 2, art. 28 ust. 6...”, itd.

Wszystkich absolwentów szkół średnich, którzy ewentualnie chcą pójść na studia na prawo, zachęcam do przestudiowania art. 37 i zastanowienia się, czy naprawdę chcą wykonywać ten zawód.

Dobrze, Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Nykiel:

Biuro ma jedną uwagę legislacyjną, jest to uwaga zarówno do art. 37, jak i do art. 38.

Wnioskodawcy proponują, żeby ustawa weszła w życie po upływie sześćdziesięciu dni od dnia ogłoszenia. Jeżeli natomiast chodzi o art. 18, czyli ustawę o biegłych rewidentach, jest propozycja, żeby wchodził on w życie z dniem 1 stycznia 2014 roku.

Oczywiście, już na tym etapie jesteśmy zobowiązani zgłosić, że z uwagi na trwający proces legislacyjny taka data wejścia w życie ustawy jest niemożliwa do spełnienia. Jak się wydaje, jest czy też może być z tym powiązany art. 37 ust. 3 i 4. Akty wykonawcze, które są w ustawie o biegłych rewidentach, także mają wygasnąć nie później niż do dnia 30 czerwca a więc ewentualnie tutaj też potrzebna byłaby korekta. Taka korekta pewnie będzie zgłoszona przez ministerstwo na następnym posiedzeniu, tzw. czyszczącym.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejfeld (PO):

Dziękuję.

Czy ktoś ma jakieś uwagi, propozycje?

Nie widzę.

Proponuję więc art. 37 i 38 pozostawić do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Podawanie daty w projektach zawsze jest, delikatnie mówiąc, ryzykowne nawet ze strony projektanta, ponieważ same prace projektowe, że tak powiem, u projektanta przepisów niekiedy trwają wielokrotnie dłużej niż pierwotna data a coś dopiero kiedy projekt trafi i utknie w konsultacjach społecznych, a potem jeszcze w całym procesie legislacyjnym. Lepiej więc opisywać to raczej terminem od jakiegoś określonego zdarzenia, a nie datą.

Będziemy prosili, żebyście państwo ministrowie zastanowili się nad przeformułowaniem tego, jak mówię, na określony czas od danego zdarzenia. Jeżeli będzie jakiś konieczny powód, żeby jednak określać to datą, zapewne trzeba będzie uwzględnić pewną procedurę.

Liczę, że styczeń to drugie i trzecie czytanie. Potem luty to Senat. Niewątpliwie powrót do Sejmu. Zdziwiłbym się, gdyby go nie było przy tak wielkiej ustawie. Mamy więc marzec. Nawet jak szybko to zrobimy, jest jeszcze podpis pana prezydenta. I tak mamy cztery do sześciu miesięcy, prawda? Dobrze.

Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo, prawdopodobnie w tym gronie – wszystko na to wskazuje – w przyszłym tygodniu już się nie spotkamy, przynajmniej formalnie na posiedzeniu Komisji, ponieważ ten czas poświęcimy analizie złożonych poprawek.

Jeszcze raz apeluję do tych wszystkich, którzy chcą a jeszcze nie złożyli poprawek, żeby do końca tego tygodnia, a najpóźniej – do poniedziałku trafiły one do sekretariatu Komisji. Właśnie z tego powodu, że być może w tym gronie a przynajmniej na formalnym posiedzeniu, już się nie spotkamy, składam państwu najlepsze życzenia świąteczne na Święta Bożego Narodzenia.

Wszystkiego dobrego w Nowym Roku.

Obyśmy w Nowym Roku mieli jeszcze więcej pracy niż w tym mijającym.

Dziękuję bardzo.